

Czym jest dezinformacja? Najkrócej można powiedzieć, że jest to przeciwieństwo informacji. Jej celem jest świadome wprowadzenie odbiorcy w błąd, zmanipulowanie dla celów rozsiewającego tę informację. Dlaczego dezinformacja jest zła w kontekście historii? Odbiorca zmodyfikowanej informacji ma wrażenie posiadania wiedzy prawdziwej, wydaje mu się, że zna prawdziwy przebieg wydarzeń, wyrabia sobie osąd i opinię, które są sprzeczne z prawdą historyczną i zniekształcają odbiór danych wydarzeń oraz ich następstw. Taka osoba będzie próbować przekonać innych do słuszności stwierdzeń i dalej szerzyć dezinformację. Między innymi przez skutecznie działające nazistowskie mechanizmy dezinformacji prawie udało się im unicestwić Żydów.

Myślmy sobie – nigdy nie może się to powtórzyć. W dzisiejszych czasach nie ma już takiego zezwierzczenia, takiego okrucieństwa, nikt nikogo nie chce unicestwić. Wyciągnęliśmy naukę z tamtych czasów. Czy na pewno? A co innego dzieje się teraz za naszą wschodnią granicą? Czy naród rosyjski nie jest karmiony dezinformacją, propagandą? Czy nie został wprowadzony w błąd oskarżeniami kierowanymi w stronę Ukraińców o ludobójstwo? I czy

Rosjanie nie popełniają podobnych do nazistów zbrodni wojennych mordując całe wioski Ukraińców? Czy nie mamy relacji o torturach względem ukraińskich jeńców wojennych, którym strona rosyjska ciągle zaprzecza?

Nie możemy być obojętni! Nie możemy milczeć w obliczu prób zamazywania i zniekształcania faktów dla czyichkolwiek celów! Nie możemy się bać! Tylko wspólnie działając i głośno mówiąc o tym, co się wydarzyło lata temu i o tym, co się dzieje aktualnie tuż obok nas możemy walczyć o prawdę, o prawdę historyczną i prawdę o teraźniejszości. Nie możemy budować wspólnej przyszłości, nie walcząc o prawdę dotyczącą przeszłości. Musimy głośno krzyczeć o tym, co się dzieje. Do tej pory byliśmy zbyt cicho, skoro historia się powtarza.

„Musimy pokonać nasz lęk przed przyszłością. Ale nie możemy go do końca pokonać inaczej, jak tylko razem”. Tych słów użył nasz wielki rodak, święty Jan Paweł II, podczas swego przemówienia w 1995 roku w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Siła i sprawczość są we wspólnym działaniu. Nie ulegajmy dezinformacji. Trwajmy razem i razem budujmy naszą przyszłość. Nie lękajmy się!



Wybrałem Kolumnę Trzech Orłów z obozu koncentracyjnego Majdanek. Jest to zrekonstruowany pomnik Albina Maria Bonieckiego. Stary posąg został wykonany z sześciometrowej rury kanalizacyjnej. Ustawiony został na sześciokątnym cokole z trzema stopniami. Zwierzczała ją głowica w kształcie urny oplecionej wieńcem laurowym, z której zrywają się do lotu trzy orły. W środku znajdowały się prochy więźniów. Zdecydowałem się na to miejsce, ponieważ dawało siłę więźniom na przetrwanie i na zwycięstwo. Pomagało im przeżyć okrutne warunki. Był także pierwszym pomnikiem upamiętniającym ofiary. Cały czas zastanawiam się jak ludzie mogli żyć w tak okropnych i okrutnych warunkach. Rozdziera mi serce świadomość, że ludzie musieli przez to wszystko przechodzić. Jest to piękne, że współcześni ludzie dalej o nich pamiętają i przekazują tę historię kolejnym pokoleniom.

Dymarkowski Sebastian
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 356
IM. RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

Szanowni Państwo!

Chciałbym dziś przybliżyć Państwu pewne miejsce, które wielu z nas codziennie mija w drodze do szkoły czy pracy. Jest to jedno z najbardziej tragicznych miejsc na Mazowszu. Miejsce cierpienia i śmierci tysięcy ludzi – ofiar hitlerowskich zbrodni. Jest to Fort III Pomiechówek – jeden z fortów Twierdzy Modlin.

Zapewne zastanawiają się Państwo co tak naprawdę tam się wydarzyło. W 1942 roku Fort został przekształcony w więzienie karno-śledcze Gestapo. Tę funkcję pełnił aż do 30 lipca 1944 r. Wywożeni tu byli uczestnicy zbrojnego podziemia, rolnicy, duchowni a także podejrzani o współpracę z partyzantkami oraz mieszkańcy Mazowsza. Więźniowie byli przetrzymywani w tragicznych warunkach – na gołym betonie oraz w podziemnych kazamatkach,